

Tydzień 2 : Ujrzyć / Dzień 8. Uczniowie przy grobie: J 20, 1-8

A pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra i do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono». Wyszedł więc Piotr i ów drugi uczeń i szli do grobu. Biegli oni obydwaj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka. Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył.

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj, jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszystkie przeszkody oraz aby oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania kierując je ku większej chwale Boga.

Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać – możesz go jeszcze raz przeczytać, a następnie **zaangażuj swoją wyobraźnię**. Wyobraź sobie ciemny jeszcze poranek, pusty grób i uczniów, którzy przybiegli do grobu, zaalarmowani przez Marię Magdalenę. Zobacz odsunięty kamień i zwinięte płótna. Gdzie Ty jesteś w tej scenie? Co robisz?

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy. W dzisiejszej modlitwie poproś **o łaskę zobaczenia śladów obecności Boga w swoim życiu**.

1. ...i rzekła do nich: «Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono». Jak mylny może być osąd ludzki, nawet gdy oparty jest o „twarde dowody”. Maria Magdalena widząc pusty grób i odsunięty kamień wyciągnęła szybko wniosek, że ktoś wykradł ciało Jezusa. Tak łatwo jest uwierzyć w to, co wydaje się słuszne. Czasem, tak jak Maria, możemy stwierdzić z głębokim przekonaniem, że w danej sytuacji na pewno nie mogło być Boga, gdzieś się usunął. Tymczasem pozorna nieobecność Boga może być właśnie śladem Jego obecności. Pusty grób Jezusa więcej mówi o Bogu, niżby wskazywało na to leżące dalej Jego martwe ciało. Czy był w Twoim życiu taki moment, że zwątpiłeś w obecność Boga? Jak sobie z tym poradziłeś?

2. *A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka.* Uczniowie poruszeni słowami Marii Magdaleny biegną do grobu, jednak jeden z nich przybywa tam pierwszy. Uznając szczególną pozycję Piotra, poczekał na niego. To znaczący szczegół tej sceny. Czasem bardzo staramy się, żeby dorównać innym, a nawet ich w pewien sposób prześcignąć. Na drodze do Boga nie ma jednak wyścigów, każdy idzie w swoim tempie. Może być też tak, że trzeba poczekać na tych, którym trudniej.

3. *Ujrzał i uwierzył.* Łatwo jest uwierzyć, kiedy widać wyraźne znaki i rzeczywistość potwierdza to, czego się oczekuje. Czasami jednak widać tylko znaki nieobecności, tak jak uczniowie zobaczyli pusty grób oraz zwinięte chusty. Zobaczyli i uwierzyli. Czy możesz uwierzyć w coś, gdy nie dostrzegasz wyraźnego potwierdzenia? Co prowadzi cię od śladów Bożej obecności i do spotkania z Bogiem w codzienności?

Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności, ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to co odkryłeś lub poprosić Go o coś czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojcze nasz”.